

Sygn. akt V CZ 18/16

POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Bank [...]

przeciwko H. B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 18 maja 2016 r.,

zażalenia pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego

z dnia 17 listopada 2015 r.,

uchyla zaskarżony wyrok i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie.

UZASADNIENIE

Pozwana H. B. zaskarżyła zażaleniem wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 17 listopada 2015 r. uchylający wyrok Sądu Okręgowego w O. z dnia 3 czerwca 2015 r. w zakresie punktu I (zasądzałego od pozwanej na rzecz powoda - Banku [...] kwotę 97.556,04 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 marca 2014 r. - z zastrzeżeniem pozwanej prawa powołania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie jej odpowiedzialności do ustalonego w spisie inwentarza stanu czynnego spadku po M. B.) oraz punktów III i IV (zawierających rozstrzygnięcie o kosztach) i przekazujący sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego stanowiły ustalenia faktyczne, zgodnie z którymi powód w dniu 12 kwietnia 2010 r. udzielił mężowi pozwanej – M. B., za jej zgodą, kredytu w wysokości 74 298,94 zł. Tydzień później powód zawarł z M. B. dwie umowy o karty kredytowe, których limity zostały ustalone na 10 000 zł i 20 000 zł. Bank był uprawniony do wykorzystania limitu kredytu na opłacenie należnych mu opłat i prowizji. We wszystkich trzech umowach zmieszczone zostały też postanowienia uprawniające bank do ich wypowiedzenia w razie gdyby M. B. nie zapłacił terminowo wymagalnych rat lub miesięcznych spłat za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim wezwaniu go do zapłaty zaległych kwot i w określonym w umowie terminie. M. B. w umowach został objęty ubezpieczeniem za zgon i wyraził zgodę, by przysługujące świadczenia ubezpieczeniowe zostały wypłacone bankowi i zaliczone na poczet zadłużenia z tytułu umowy. Bank pobrał opłatę za ubezpieczenie kredytobiorcy. M. B. zmarł 27 maja 2010 r. Spadek po nim nabyli po połowie pozwana i wnuk zmarłego. Spadkobiercy przyjęli spadek z dobrodziejstwem inwentarza. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania z tytułu zgonu kredytobiorcy, ponieważ jego śmierć nastąpiła z powodu tętniaka aorty brzusznej, który został rozpoznany i był już leczony w okresie od 9 kwietnia 2010 r., a więc przed dniem zawarcia umów ubezpieczenia, co wyłączało odpowiedzialność ubezpieczeniową. Powód wezwał pozwaną do zapłaty zaległych rat kredytu i niespłaconych kart kredytowych pod rygorem wypowiedzenia umowy, a wobec nieuregulowania długu wypowiedział jej umowę kredytową i wezwał do zapłaty kwoty 78.854,11 zł w terminie do 3 sierpnia 2011 r. W dniu 15 lipca 2013 r.

bank wypowiedział pozwanej umowę o kartę kredytową i wezwał ją do zapłaty kwot 12.944,63 zł i 9.675,23 zł do dnia 20 września 2013 r. Następnie kierował do niej kolejne wezwania obejmujące niespłacone zadłużenie - rodzaj i podstawę wyliczeń Sąd Okręgowy szczegółowo opisał. Przedstawił także w jaki sposób powód rozliczył w dniu 18 października 2010 r. zwróconą przez ubezpieczyciela część składki ubezpieczeniowej w kwocie 10.946,35 zł i ocenił, że Bank przeprowadził to rozliczenie zbyt późno, gdyż o śmierci kredytobiorcy wiedział przed 27 lipca 2010 r. Opieszałe działanie powoda przyczyniło się do naliczenia odsetek karnych od nieterminowych spłat kredytu - zdaniem Sądu, gdyby bank działał odpowiednio szybko, nie powstałyby karne odsetki od pierwszej do piątej raty, a w maju 2010 r. ze zwrotu składki ubezpieczeniowej kredyt byłby nadpłacony do raty listopadowej włącznie i ponadto częściowo zostałaby spłacona część raty odsetkowej za grudzień 2010 r. Sąd ustalił też, że w dniu wniesienia pozwu do zapłaty pozostawał kapitał 71.297,44 zł. Karne odsetki umowne wynosiły 4.449 zł 45 gr. Po śmierci kredytobiorcy bank dwukrotnie pobrał opłatę windykacyjną. Odsetki umowne Sąd wyliczył na 5.585,14 zł. Ustalił ponadto, jakie opłaty miał prawo pobrać powód. Przy tak odtworzonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione. Nie stwierdził zarzucanego przez pozwaną przedawnienia roszczenia, ponieważ stanął na stanowisku, że w chwili śmierci M. B. powód powinien był wstrzymać wszystkie czynności dotyczące udzielonych kredytów, w tym naliczanie odsetek od niezapłaconych rat, gdyż nie było osoby zobowiązanej do ich zapłaty. Prawa i obowiązki majątkowe kredytobiorcy przeszły wprawdzie na spadkobierców z chwilą śmierci spadkodawcy, stosownie do treści artykułu 922 § 1 k.c., jednak powód najwcześniej mógłby dochodzić zapłaty kredytu od spadkobierców z dniem uprawomocnienia się postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, to jest od 19 marca 2013 r., spadkobiercom przysługiwało bowiem prawo do odrzucenia spadku. Za konsekwencję braku możliwości wcześniejszego dochodzenia roszczeń Sąd uznał to, że wezwania do zapłaty i wypowiedzenie kierowane do pozwanej w 2011 r. były przedwczesne i nie wywarły żadnych skutków prawnych. Wezwania wystosowane po 19 marca 2013 r. stanowiły, zdaniem Sądu, próbę konwalidacji wcześniejszych czynności, jednak zawierały żądanie zapłaty odsetek za okres, w którym powód nie był uprawniony do

skutecznego dochodzenia roszczeń od pozwanej. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji ocenił, że najwcześniejszą datą, od której powód mógłby dochodzić swoich roszczeń od pozwanej był 19 marca 2013 r., wobec czego w chwili złożenia pozwu (18 lutego 2014 r.) roszczenia powoda nie uległy przedawnieniu. Ponieważ powód domagał się ostatecznie jedynie zwrotu kapitału i odsetek Sąd określił ich rozmiar przy założeniu, że powód rozliczyłby we właściwym czasie składki ubezpieczeniowe podlegające zwrotowi. Ponieważ powód ograniczył swoje żądania do tak obliczonego roszczenia, postępowanie zostało umorzone w pozostałym zakresie. Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia doręczenia pozwu.

Sąd odwoławczy, który rozpatrywał sprawę na skutek apelacji pozwanej, stwierdził przede wszystkim, że wybór formy ustnej uzasadnienia w niniejszej sprawie był decyzją wadliwą, ponieważ była to sprawa zbyt złożona. W jego ocenie ustne uzasadnienie Sądu Okręgowego rażąco naruszyło art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 328 § 1¹ k.p.c. w zakresie obowiązku ustalenia podstawy faktycznej i nie daje możliwości przeprowadzenia oceny przez Sąd odwoławczy, co w połączeniu z błędami materialnoprawnymi spowodowało, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, ponieważ dokonał błędnej analizy żądania pozwu oraz jego materialnoprawnej podstawy. Nie rozróżnił dwóch roszczeń, które podlegały odrębnym reżimom prawnym i popełnił podstawowe błędy w ocenie zarzutu przedawnienia. Sąd Apelacyjny stwierdził, że konieczne było określenie wysokości zadłużenia odrębnie z każdej umowy z oznaczeniem wielkości i sposobu obliczenia należności ubocznych, nie wystarczało natomiast przytoczenie ogólnych kwot z opinii biegłej. Zakwestionował też pogląd o niemożliwości dochodzenia przez powoda zapłaty długu przed datą prawomocności postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po kredytobiorcy, skoro pozwana nie kwestionowała faktu, że jest spadkobiercą M. B. Sąd Apelacyjny zalecił, by rozpoznając powtórnie sprawę Sąd Okręgowy uwzględnił, że powód dochodzi roszczeń z umowy kredytu gotówkowego, przedawniających się w terminie trzyletnim, przewidzianym w art. 118 k.c. dla roszczeń wynikających z prowadzonej działalności gospodarczej, biegnącym od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Sąd odwoławczy zaznaczył, że każda z rat kredytu przedawnia się oddzielnie w terminie biegnącym od dnia, w którym powinna zostać spłacona. Wskazał też na konieczność ustalenia treści

łączącego strony stosunku kredytowego i okresu obowiązywania umowy. Zalecenia te odnosiły się również do treści pozostałych dwóch umów - o korzystanie z kart kredytowych, roszczenia z których, jak zaznaczył Sąd Apelacyjny, przedawniają się w terminie dwuletnim. Sąd zwrócił uwagę na potrzebę zastosowania art. 6 uchylonej ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych środkach płatniczych oraz ustalenia, czy spadkobiercy dokonali działu spadku.

W zażaleniu skarżąca zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i zasądzenie od powódki na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego. Podniosła, że wytknięte przez Sąd Apelacyjny błędy ustnego uzasadnienia nie wskazują na nierozpoznanie sprawy, ponieważ Sąd Okręgowy rozstrzygnął o zasadniczym przedmiocie powództwa, a stwierdzone przez Sąd drugiej instancji uchybienia powinny zostać usunięte w postępowaniu apelacyjnym.

W odpowiedzi na zażalenie powódka wniosła o jego oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanej na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Artykuł 394¹ § 1¹ k.p.c., wprowadzony do kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381), umożliwił poddanie kontroli instancyjnej prawidłowości uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Charakter tego zażalenia Sąd Najwyższy poddał analizie m.in. w postanowieniach z dnia 30 stycznia 2014 r., IV CZ 118/13, nie publ.; z dnia 9 stycznia 2014 r., V CZ 77/13, nie publ., z dnia 19 grudnia 2013 r., II CZ 86/13, nie publ., z dnia 22 listopada 2013 r., II CZ 79/13, nie publ. Wskazał w nich, że rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował przyczynę uzasadniającą wydanie orzeczenia kasatoryjnego i czy jego merytoryczne stanowisko uprawniało do podjęcia takiej decyzji procesowej. Przedmiot badania dokonywanego na skutek zażalenia ogranicza zakres dopuszczalnych zarzutów i powoduje, że zażalenie powinno

skupiać się na kwestionowaniu wystąpienia przesłanek stosowania art. 386 § 4 k.p.c. Prawidłowość stanowiska prawnego sądu drugiej instancji pozostaje poza zakresem kontroli zażaleniowej. Dokonywana kontrola powinna mieć charakter formalny, skupiający się na ustanowionych w art. 386 § 4 k.p.c. przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w merytoryczne kompetencje sądu.

Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu przytoczył jako podstawę uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji art. 386 § 4 k.p.c. wskazując, że Sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy, do czego doszło z uwagi na wady uzasadnienia ustnego oraz z powodu błędów materialnoprawnych popełnionych przy jej merytorycznym rozstrzygnięciu. Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936/315; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003/3/36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635.; z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009/1-2/2, a także postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, LEX nr 50750, z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999/1/22, z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, Lex nr 1231340; z dnia 26 listopada 2012 r., I CZ 147/12, Lex nr 1284698, z dnia 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, oraz z dnia 16 listopada 2012 r., III CZ 83/12 - publ. <http://www.sn.pl>). Uchybienia w zakresie konstrukcji i merytorycznej zawartości uzasadnienia mogą potwierdzać pogląd o nierozpoznaniu istoty sprawy jedynie wówczas, kiedy treść uzasadnienia nie pozwala odtworzyć przesłanek faktycznych i prawnych rozumowania sądu i stwierdzić o czym sąd ten orzekał i dlaczego wydał takie a nie inne rozstrzygnięcie. Uchybienia muszą więc być kardynalne, o wyjątkowym nasileniu, co nie występuje w rozpatrywanym wypadku. Samo wykorzystanie w sprawie o nieco bardziej złożonej problematyce ustawowo przewidzianej możliwości wygłoszenia ustnego

uzasadnienia, nie ograniczającego się do podania zasadniczych motywów rozstrzygnięcia lecz stanowiącego całościowo ujęte wyjaśnienie przesłanek i podstaw wydanego wyroku, nie może być poczytane za nieprawidłowość, o ile uzasadnienie to wyjaśnia należycie podstawę faktyczną i sposób jej ustalenia oraz wyniki subsumpcji. Sąd Apelacyjny uznał, że w uzasadnieniu nie został ustalony stan faktyczny. Jakkolwiek Sąd Najwyższy rozpoznając zażalenie na uchylenie wyroku nie może oceniać prawidłowości poglądów prawnych sądu drugiej instancji dotyczących sposobu rozstrzygnięcia sprawy, to jednak jest uprawniony do przeprowadzenia kontroli stanowiska, czy zachodzą ustawowe przesłanki uprawniające sąd odwoławczy do wydania orzeczenia kasatoryjnego. Uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji, mimo przedstawienia go w formie ustnej, zawiera szczegółowe ustalenia faktyczne, dotyczące zawarcia i wykonywania umów, z których powód wywodzi swoje roszczenia i wskazuje dowody, na jakich sąd się oparł. Przedstawia również czynności podjęte przez powoda już po śmierci kredytobiorcy. Wyjaśnia też sposób wyliczenia zasądzonej należności, która odpowiadała ostatecznie żądaniu podtrzymanemu przez powoda po ograniczeniu roszczeń w toku procesu, a oparta została na akceptowanych przez powoda wnioskach opinii biegłego. W tych okolicznościach nie sposób przyjąć, że Sąd Okręgowy nie przedstawił należycie stanu faktycznego. Jeśli Sąd odwoławczy stwierdza potrzebę poczynienia ustaleń bardziej szczegółowych lub obejmujących kolejne fakty, jest uprawniony i zobowiązany do podjęcia aktywności w tym zakresie, ponieważ, jak wynika z art. 382 k.p.c., orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Rozpoznanie sprawy w postępowaniu apelacyjnym ma charakter merytoryczny, a nie jedynie kontrolny (por. mającą moc zasady prawnej uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). Niedostatki postępowania dowodowego mogłyby usprawiedliwiać uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji jedynie wówczas, kiedy konieczne byłoby przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości. Taki przypadek jednak nie ma miejsca i nie był nawet powoływany przez Sąd odwoławczy jako przyczyna uchylenia wyroku. Nie można też zgodzić się z Sądem drugiej instancji, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, skoro orzekł pozytywnie o żądaniu powoda, uwzględniając

je w części, w której powód to żądanie podtrzymał i przyjmując, że zasądzona kwota stanowi zadłużenie kredytowe z umowy kredytowej i z umowy o wydanie kart kredytowych wraz z odsetkami umownymi. Rozważył też obronę pozwanej opartą na zarzucie przedawnienia i wadliwego określenia wysokości roszczenia. Odmienne zapatrywania prawne Sądu Apelacyjnego, które powodują, że dotychczasowe ustalenia nie są jego zdaniem wystarczające, nakładały na ten sąd obowiązek uzupełnienia postępowania w sposób jaki zalecał Sądowi Okręgowemu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Takie działanie stanowiłoby należyłą realizację obowiązków sądu orzekającego w postępowaniu apelacyjnym. Zaskarżony wyrok wydany więc został z naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c., wobec czego na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., należało go uchylić.

Wobec niekończącego sprawy charakteru wydanego postanowienia orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego uwzględnia postanowienia art. 108 § 1 w zw. z art. 398²¹, art. 391 § 1 i art. 394¹ § 3 k.p.c.

jw

kc